

Sygn. akt III USK 16/22

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania I. spółki z o.o. w W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem I. S.
o podstawę wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8
września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 8 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1241/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 kwietnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, w oparciu o art. 58 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, wyliczył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia osoby ubezpieczonej I. S., podlegającej ubezpieczeniom, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. Sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie I. S. od powyższej decyzji. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd pierwszej instancji

podkreślił, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie bowiem z art. 68 ustawy 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, zgodnie natomiast z art. 83 ustawy ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw, w szczególności dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczenia. Zdaniem Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że płatnik składek I.1 Sp. z o.o. oraz Spółka I.2, zawarły z firmą K. sp. z o.o., a następnie G. Sp. z o.o., agencjami pracy tymczasowej, umowy współpracy, na mocy których agencje pracy miały dostarczać tzw. wykonawców tymczasowych, zgodnie z zapotrzebowaniem użytkownika, czyli firmy I. Pracownicy podpisywali dwie umowy zlecenia na zbieżny okres, z I. oraz z agencją pracy tymczasowej – K. sp. z o.o. lub G. sp. z o.o. Osoby wykonujące umowy zlecenia zawarte z I.1 sp. z o.o. były zgłaszane przez płatnika do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego z bardzo niską podstawą wymiaru składek, nie przekraczającą kwoty 50 zł. Jednocześnie osoby te były zgłaszane na ten sam okres do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy zlecenia w agencji pracy tymczasowej z dużo wyższą podstawą wymiaru składek. Zgłoszenie do ubezpieczeń następowało w tych samych dniach, wyrejestrowanie z ubezpieczeń w zdecydowanej większości przypadków w obu firmach było także zbieżne w czasie. Ubezpieczony I. S. świadczył pracę tylko i wyłącznie jako pracownik ochrony w obiekcie [...]. Innej pracy nie wykonywał. Od początku tj. od 21 października 2014 r. był przejęty przez I.1 sp. z o. o. i tylko na rzecz tej spółki świadczył pracę. Sąd pierwszej instancji podkreślił także, że w toku kontroli organu rentowego ustalono, iż płatnik składek I.1 Sp. z o. o. zawarł z I. S. umowę zlecenia w dniu 21 października 2014 r. nr [...], z tytułu której od 1 listopada 2014 r., do 31 grudnia 2015 r. dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. I. S. ponadto był zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z:

- K. sp. z o.o. od 01.11.2014 r. do 31.12.2014 r.
- G. sp. z o.o. od 01.01.2015 r. do 31.12.2015 r.

Podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u tych płatników składek są zdecydowanie wyższe. Analiza zebranego materiału dowodowego dała więc podstawy do stwierdzenia, iż ubezpieczony z tytułu zawartej umowy zlecenia powinien podlegać ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu u płatnika składek I. sp. z o.o. Zebrany materiał dowodowy prowadzi natomiast także do wniosku, że umowa zlecenia zawarta z ubezpieczonym przez agencje pracy tymczasowej, od której deklarowano składki na ubezpieczenie zdrowotne, miała jedynie zapewnić powstanie drugiego tytułu do ubezpieczenia, w celu faktycznego zmniejszenia obciążeń finansowych płatnika składek I.1 sp. z o.o. i innych spółek tej grupy. Sąd Okręgowy podkreślił, że oceniając zgromadzony materiał dowodowy, nie można znaleźć żadnego uzasadnienia dla podpisania dwóch odrębnych umów zlecenia – nie zawarcie bowiem umowy, lecz dopiero faktyczne wykonywanie usług na jej podstawie, stwarza obowiązek ubezpieczeń społecznych. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika bowiem z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia stosownej umowy, a dokument w jej postaci nie jest niepodważalnym dowodem na to, że umowa była wykonywana. Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, że celem zawierania dwóch umów w niniejszej sprawie było obniżenie kosztów działalności płatników składek poprzez uniknięcie z tego tytułu obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Zawarcie drugiej umowy cywilnoprawnej skutkowało fakultatywnym obowiązkiem opłacania składek - jedynie na wniosek ubezpieczonego (art. 9 ust. 2 u.s.u.s.), a zatem zawarcie z ubezpieczonymi odrębnych umów zlecenia zmierzało do sprzecznego z prawem zaniżenia składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne.

Na skutek apelacji I. spółki z o.o. w W. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację oraz obciążył apelanta kosztami postępowania. Zdaniem Sądu drugiej Instancji, z ustaleń faktycznych wyłania się wniosek, że zleceniobiorca I. S. wykonywał na podstawie dwóch odrębnie zawartych umów zlecenia, łączących go z wnioskodawcą i K. spółką z o.o. (a następnie G. spółką z o.o.), ten sam zakres czynności. Przedmiot tych umów, obejmujących ten sam okres czasu, jest wręcz niemożliwy do rozdzielenia, skoro obie dotyczyły świadczenia usług ochrony świadczonych w tym samym obiekcie. Również sam I. S. nie potrafił rozdzielić

swoich obowiązków wynikających z umów zawartych w tym przedmiocie z wnioskodawcą oraz pozostałymi dwiema spółkami - co wynika ze złożonych przez niego wyjaśnień. Operacja ta miała na celu uniknięcie odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne od umów zlecenia zawartych z wnioskodawcą przez K. spółkę z o.o. i G. spółkę z o.o., które były umowami późniejszymi od umowy zlecenia łączącej wnioskodawcę oraz I. S., a na podstawie tej ostatniej umowy wykazywany był przychód zleceniobiorcy w symbolicznej wysokości, co wiązało się z podobnie symboliczną wysokością składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd Apelacyjny ustalił, że w niniejszej sprawie miało miejsce obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.), co skutkuje przyjęciem, że zleceniobiorca I. S. wykonywał obowiązki umowne w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego, który wyłącznie w celu obejścia prawa został sztucznie rozdzielony na dwie formalnie odrębne umowy, zawarte z dwoma zleceniodawcami. Należało więc uznać, że nieważne są późniejsze temporalnie umowy zlecenia, zawarte z I. S. przez K. spółkę z o.o. i G. spółkę z o.o., które obejmowały ten sam przedmiot, jak umowa wcześniej zawarta przez tego zleceniobiorcę z wnioskodawcą. Taka sekwencja czasowa wskazywała, że celem umów zawartych z wymienionymi spółkami jest jedynie stworzenie pozornego (formalnego) zbiegu tytułów ubezpieczeń społecznych. Ważnym tytułem ubezpieczenia społecznego pozostaje zaś umowa zawarta przez I. S. z odwołującym się płatnikiem składek (wnioskodawcą).

W skardze kasacyjnej z dnia 8 października 2021 r. pełnomocnik I. sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 czerwca 2021 r. w całości, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 ust. 1 w zw. z art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie nieprawidłowe zastosowanie w sprawie,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 ust. 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie nieprawidłowe zastosowanie w sprawie, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie powinien mieć on zastosowania w sprawie, gdyż zawarcie umów zlecenia z Ubezpieczonym pomiędzy dwoma różnymi podmiotami nie miało na celu obejście prawa.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1) przyjęcie przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na fakt, iż jest ona oczywiście uzasadniona wobec rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przepisów prawa materialnego, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku, skutkujących niezgodnym z prawem materialnym rozstrzygnięciem, które to naruszenia w niewątpliwy sposób wpłynęły na wynik przedmiotowej sprawy, a nadto z uwagi na fakt, że w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne,

2) na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji organu rentowego, tj. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 20 kwietnia 2018 r. nr UBS- [...] i o zasądzenie od organu rentowego na rzecz Skarżącego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3) względnie, w przypadku uznania, że w sprawie nie zachodzi podstawa do wydania rozstrzygnięcia na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku o przekazanie temu Sądowi II instancji sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz Skarżącego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

4) względnie, w przypadku uznania, że w sprawie nie zachodzi podstawa do wydania rozstrzygnięcia na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I Instancji i o przekazanie temu Sądowi I Instancji sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz Skarżącego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie skarżącej, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, polegające na ustaleniu i rozstrzygnięciu przez Sąd Najwyższy, czy i na jakiej podstawie prawnej organ rentowy władny jest wydawać decyzję ustalającą, że przychód otrzymywany przez ubezpieczonego w ramach jego umowy cywilnoprawnej (umowa zlecenia z agencją pracy tymczasowej na podstawie stosunku zlecenia tymczasowego) jest przychodem otrzymywanym w ramach umowy zlecenia z innej umowy cywilnoprawnej w sytuacji, gdy:

- pomiędzy obydwoma płatnikami (tj. agencjami pracy tymczasowej oraz I..) nie zachodzą żadne więzi prawne i faktyczne;
- organ rentowy nie zakwestionował wcześniej w drodze postępowania kontrolnego zakończonego wydaniem odrębnej decyzji ważności stosunku zlecenia zawartego przez Ubezpieczonego z agencją pracy tymczasowej, zaś z udowodnionego stanu faktycznego sprawy wynika, że stosunek ten był ważny i skuteczny w układzie trójstronnym (był faktycznie realizowany zarówno przez Ubezpieczonego i agencje pracy tymczasowej w ramach umowy zlecenia w trybie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, w ramach którego Ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie od swojego pracodawcy, tj. agencji, jak i przez Ubezpieczonego i pracodawcę użytkownika – I.2, w ramach czego Ubezpieczony faktycznie świadczył usługi ochrony obiektu [...]),

a więc w sytuacji, gdy nie zachodzą podstawy faktyczne do zastosowania art. 8 ust. 2 a) ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, w piśmie z dnia 23 lutego 2022 r., pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych przepisem art. 398⁹ § 1 k.p.c., a w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Artykuł 398⁹ § 1 k.p.c. zawiera enumeratywny katalog przyczyn kasacyjnych, których wystąpienie warunkuje przyjęcie skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę w razie ziszczenia się co najmniej jednej z przesłanek w postaci: wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego, dostrzeżenia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wystąpienia prawdopodobieństwa ziszczenia się przyczyny nieważności postępowania, jak również w wypadku oczywistej

zasadności skargi kasacyjnej.

Strona skarżąca oparła swój wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na istnieniu w sprawie dwóch przesłanek: oczywistej zasadności oraz występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Żadna z powołanych przez skarżącą podstaw „przedsądu” nie została jednak w sposób właściwy uzasadniona. Co więcej, już pobieżna analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje, że zaprezentowany przez stronę skarżącą sposób argumentacji wniosku podważa jego zasadność. Nie można bowiem twierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona - co oznacza oczywistą bezzasadność zaskarżonego orzeczenia, a więc niewymagającą jakichkolwiek dociekań lub analiz, a jednocześnie wskazywać na istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego – co wymaga dokonania wykładni przepisów, tym samym wymagającej z natury rzeczy pogłębionych rozważań i analiz (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., III CSK 148/19, LEX nr 2751796 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710).

Przechodząc natomiast do analizy wskazanych przesłanek należy stwierdzić, że skarga kasacyjna, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie jest oczywiście uzasadniona. Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka istnieje wtedy, gdy bez wątpliwości wystąpiły uchybienia, na które powołuje się strona skarżąca, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. W piśmiennictwie wskazuje się, że przyczyna kasacyjna z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. odnosi się do oczywistego naruszenia prawa, polegającego na niewątpliwej sprzeczności rozstrzygnięcia z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo na wydaniu go w wyniku oczywiście błędnej wykładni lub niewłaściwym stosowaniu prawa, w tym np. stosowaniu nieobowiązujących przepisów czy wydaniu orzeczenia nienadającego się do wykonania. Niezbędne jest wykazanie za pomocą prawnych i faktycznych przesłanek, że w zasadniczym postępowaniu kasacyjnym skarga zostanie rozstrzygnięta na korzyść skarżącego (Zob. T. Ereciński, w: J. Gudowski, System PrProc, t. III, cz. 2, s. 984; T. Wiśniewski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Komentarz

KPC, t. II, 2013, s. 248). Ciężar wykazania, że skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania spoczywa na stronie skarżącej.

W przypadku wniosku opartego na przesłance „przedsądu”, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w jego motywach zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

W judykaturze podkreśla się także, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki „przedsądu”. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania nie zawiera bowiem żadnego jurydycznego wywodu, potwierdzającego słuszność tezy o kwalifikowanym naruszeniu przez Sąd drugiej instancji powołanych przepisów.

W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie występuje także istotne zagadnienie prawne. Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżąca, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku (K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 11, Warszawa 2022). Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., II USK 257/21, Legalis nr 2626646). Istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem z zakresu wykładni i stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11, Legalis nr 555721; z 26 czerwca 2012 r., III CSK 121/12, Legalis nr 719223; z 19 marca 2012 r., II PK 303/11, Legalis nr 490551).

Nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, podobnie jak nie istnieje też potrzeba wykładni przepisów prawnych, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Za istotne zagadnienie prawne uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Skarżąca, jak na to słusznie zwrócił uwagę pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na skargę kasacyjną, oprócz lakonicznych wywodów dotyczących kompetencji organu rentowego do wydania decyzji w określonym stanie faktycznym, nie formułuje w istocie żadnego zagadnienia prawnego, które miałyby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Strona skarżąca wydaje się nie zauważać, że istotnym zagadnieniem prawnym, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., jest wyłącznie problem o charakterze prawnym, a nie faktycznym lub wynikającym ze stwierdzonych przez skarżącą uchybień Sądu. Jeżeli natomiast chodzi o wykładnię przytoczonych w skardze przepisów, tj. art. 58 k.c. i art. 8 ust. 2 a) ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, to przepisy te były wielokrotnie przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, a wyrażane na tym tle poglądy judykatury mają utrwalony charakter - nie zachodzi więc także w tym zakresie powołana przesłanka „przedsądu” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r., II USK 352/21, Legalis nr 2639817 i przywołane tam orzecznictwo).

Zdaniem Sądu Najwyższego, zawarta we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumentacja, mająca przekonać o zasadności skargi, w istocie stanowi próbę podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego oraz dokonanych na jego podstawie ustaleń faktycznych. Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało zatem orzec jak w sentencji.

[as]

